

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., dnia 07-03-2017 r.

Sąd Rejonowy w Ostródzie IV Wydział Pracy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Madrak

Protokolant: st. sekr. sąd. Marlena Młynarkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 07-03-2017 r. w Ostródzie

sprawy z powództwa H. D. (PESEL: (...))

przeciwko H. P. (PESEL: (...))

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki H. D. na rzecz pozwanej H. P. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje ściągnąć od powódki H. D. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Ostródzie kwotę 543,49 zł (pięćset czterdzieści trzy złote czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka H. D. złożyła pozew przeciwko H. P. o zapłatę kwoty 16.176,39 zł z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo wskazanych w pozwie oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwana będąca jej pracownikiem, w okresie od 26 września 2012 roku do 26 lipca 2014 roku z przerwą, pozostawała niezdolna do pracy z powodu choroby. Na tę okoliczność przedłożyła zwolnienia lekarskie, których zasadności powódka jako pracodawca nie podważała. Zwolnienia lekarskie pozwanej zweryfikował (...) Oddział w O. w oparciu o opinię lekarza orzecznika ZUS, który w piśmie z dnia 19 listopada 2014 roku uznał, że niezdolność do pracy pozwanej od 26 stycznia 2014 roku należy zliczyć z poprzednią niezdolnością do pracy trwającą od 26 września 2012 roku, z uwagi na tożsamość schorzeń. W związku z powyższym uznał, że niezdolność do pracy pozwanej od 26 września 2012 roku do 26 lipca 2014 roku należy traktować jako jeden okres zasiłkowy dotyczący tej samej choroby, przy czym okres zasiłkowy w takim stanie rzeczy zakończył się po upływie 182 dni tj. w dniu 26 marca 2013 roku. Oznacza to, że zasiłek chorobowy po 26 marca 2013 roku został wypłacony przez powódkę niezasadnie. W związku z powyższym, powódka zwróciła się do pozwanej o zwrot nienależnie wypłaconego zasiłku chorobowego za okres od 26 marca 2013 roku do 7 stycznia 2014 roku w kwocie 7.785,32 zł oraz od 26 stycznia 2014 roku do 26 lipca 2014 roku w kwocie 4.519,87 zł, a także zwrot wypłaconego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop (48 dni) w kwocie 3.871,20 zł. W odpowiedzi pozwana wskazała, że nie jest w stanie zwrócić środków, które uzyskała od powódki, z uwagi na złą sytuację materialną. W ocenie powódki, pozwana działała w pełni świadomie, gdyż wiedziała, że świadczenie, które otrzymuje, jej nie przysługuje, albowiem celowo i świadomie przedłożyła zaświadczenie lekarskie potwierdzające, że niezdolność do pracy jest wynikiem innego schorzenia, co doprowadziło do dalszego wypłacania zasiłku przez powódkę.

Pozwana H. P. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew argumentowała, iż pozwana nie jest specjalistką z zakresu medycyny i nie ma świadomości tego co jej dolega – w sensie medycznym. Wskazała, powołując się na treść art. 411 kc, że jeżeli powódka twierdzi, iż pozwana miała

świadomość, że świadczenie jej nie przysługuje, to powinna również wiedzieć o tym powódka. Podniosła również, że pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacone przez pracodawcę, posiadającego wykwalifikowane służby, wypłacone jest zgodnie z prawem i nie musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Pozwana wypłacone jej świadczenie zużyła nieproduktywnie i nie jest już wzbogacona. W związku z czym, nawet gdyby uznać, że pozwana otrzymała świadczenie nienależne, wygasł obowiązek wydania korzyści, skoro pozwana nie jest już wzbogacona, a z obowiązkiem zwrotu liczyć się nie mogła, ponieważ pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka H. D. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Z. P.U.H. (...). H. P. była pracownikiem powódki.

/bezsporne, dowód: wydruk z CeiDG k. 7/

W okresie od 21 grudnia 2012 roku do 7 stycznia 2014 roku, a następnie od 26 stycznia 2014 roku do 11 sierpnia 2014 roku pozwana H. P. przebywała na zwolnieniu lekarskim. W tym czasie zgłaszała się do poradni neurologicznej (...) Zakład Opieki Zdrowotnej w M. ze skargami na zaburzenia natury nerwicowej i depresyjnej, bóle i zawroty głowy, bóle kręgosłupa szyjnego, lędźwiowego i piersiowego.

U pozwanej występowały trzy jednostki chorobowe – według Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych: G54 – zaburzenia korzeni i splotów nerwowych, G-44 – inne zespoły bólu głowy i F41 – inne zaburzenia lękowe, w tym zaburzenia depresyjno-lękowe.

W okresie od 9 listopada 2012 roku do 17 lipca 2013 roku pozwana otrzymywała zwolnienia lekarskie z numerem G54/F41, gdzie główną jednostką chorobową było G54, w okresie od 10 sierpnia 2013 roku do 7 stycznia 2014 roku z kodem G44 i F41, gdzie główną jednostką chorobową było G44, natomiast w okresie od 21 lutego 2014 roku do 11 sierpnia 2014 roku z kodem F41 i G54, z wiodącą jednostką F41. W ostatnim okresie pozwana leczyła się psychiatrycznie i otrzymywała leki przeciwdepresyjne i przeciwłękowe. Jednocześnie uczęszczała na fizjoterapię, z powodu bólów kręgosłupa i bólu głowy, co mogło być spowodowane depresją lub schorzeniami kręgosłupa. Pozwana cały czas chorowała na zaburzenia korzeni i splotów nerwowych. W drugim i trzecim okresie zwolnienia lekarskiego, pozwana czuła się dużo lepiej, jeżeli chodzi o zaburzenia korzeni nerwowych, w drugim okresie zwolnienia narzekała na bóle głowy, a w trzecim okresie zwolnienia lekarskiego dominowały zaburzenia depresyjno-lękowe. Pozwana w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim posiadała współistniejące choroby, a zwolnienia lekarskie wystawiane były na tę jednostkę chorobową, która była jednostką wiodącą. Pozwana na powyższe nie miała wpływu, ponieważ wpisywanie kodów na drukach zwolnień należało do decyzji lekarza. Znaczenie kodów zwolnień lekarskich nie było wyjaśniane pozwanej. Pozwana w dalszym ciągu korzysta z poradni neurologicznej i leczy się na schorzenia kręgosłupa. Zaburzenia depresyjno-lękowe pozwanej minęły.

/dowód: zwolnienia lekarskie k. 70-86, k. 96 – koperta, dokumentacja medyczna k. 40-65, k. 96 – koperta, zeznania świadka I. K. – e-protokół z 7 marca 2017 roku zapis 00:04:04-0:32:52, opinia biegłego neurologa k. 105-198/

Powódka nie posiadała wiedzy na temat schorzenia, na które cierpiała pozwana i na podstawie którego wystawiane były zwolnienia lekarskie. Po 182 dniach choroby, powódka rozwiązała z pozwaną stosunek pracy, która wystąpiła o świadczenie rehabilitacyjne. Powódka nie kwestionowała zasadności zwolnień lekarskich pozwanej do czasu powiadomienia jej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. o rozliczeniu zasiłku chorobowego pozwanej.

/dowód: zeznania świadka T. D. – e-protokół z 30 września 2016 roku zapis 00:26:48/

Za okres niezdolności do pracy pozwanej w okresie od 27 marca 2013 roku do 7 stycznia 2014 roku powódka wypłaciła jej zasiłek chorobowy w kwocie 7.785, 32 zł, natomiast za okres niezdolności do pracy od 26 stycznia 2014 roku do 26 lipca 2014 roku w kwocie 4.519,87 zł. Powódka wypłaciła pozwanej także kwotę 3.871,20 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

/bezsporne, dowód: listy płac k. 95 – koperta/

Pismem z dnia 8 października 2014 roku lek. med. I. K. poinformowała powódkę, że zwolnienia lekarskie, które H. P. otrzymywała od 21 lutego 2014 roku do 11 lipca 2014 roku były spowodowane inną chorobą, niż zwolnienia lekarskie z 2013 roku.

/dowód: pismo z 8 października 2014 r. k. 11/

Pismem z dnia 19 listopada 2014 roku (...) Oddział w O. poinformował powódkę, że zgodnie z opinią lekarza orzecznika ZUS z dnia 14 listopada 2014 roku niezdolność do pracy pozwanej za okres od 26 stycznia 2014 roku należy zliczyć z poprzednią niezdolnością do pracy trwającą od 26 września 2012 roku. Wskazano, że uznaje się, iż niezdolność do pracy od dnia 26 września 2012 roku do 26 lipca 2014 roku (z przerwą) należy traktować jako jeden okres zasiłkowy dotyczący tej samej choroby. Wskazano dalej, że okres zasiłkowy skończył się z dniem 26 marca 2013 roku (182 dni). Wskazano powódce, że zasiłek chorobowy wypłacany po 26 marca 2013 roku jest niesłusznie wypłacany przez zakład pracy.

/dowód: pismo z dnia 19 listopada 2014 r. k. 8/

Pismem z dnia 3 grudnia 2014 roku (...) Oddział w O. wezwał powódkę do bezzwłocznego złożenia korekt dokumentów rozliczeniowych za okres od dnia 27 marca 2013 roku do dnia 07 stycznia 2014 roku i od 28 lutego 2014 roku do 26 lipca 2014 roku, tj. po wykorzystaniu 182 dni okresu zasiłkowego przez pozwaną.

/dowód: pismo z dnia 3 grudnia 2014 r. k. 9/

Pismem z dnia 18 grudnia 2014 r. (...) Oddział w O. po ponownej analizie dokumentacji w sprawie okresu zasiłkowego pozwanej poinformował powódkę, że okres zasiłkowy 182 dni H. P. zakończył się z dniem 26 marca 2013 roku.

/dowód: pismo z dnia 18 grudnia 2014 r. k. 10/

W dniu 30 stycznia 2015 roku powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 7.785,32 zł tytułem nienależnie wypłaconego zasiłku chorobowego za okres od 27 marca 2013 roku do 07 stycznia 2014 roku, 4.519,87 zł tytułem zasiłku chorobowego za okres od 26 stycznia 2014 r. do 26 lipca 2014 r. oraz kwoty 3 871,20 zł tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy (48 dni). W odpowiedzi pozwana wskazała, że nie jest w stanie zwrócić żądanych środków, przeznaczyła je bowiem na codzienne utrzymanie i obecnie już ich nie posiada.

/dowód: wezwanie do zapłaty k. 12, pismo z dnia 16 lutego 2015 r. k. 13/

Pismem z dnia 27 kwietnia 2015 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwot: 7.785,32 zł tytułem nienależnego wynagrodzenia za okres od 27 marca 2013 roku do 7 stycznia 2014 roku, 4.519,87 zł tytułem zwrotu nienależnego wynagrodzenia za okres od 26 stycznia 2014 roku do 26 lipca 2014 roku oraz kwoty 3.871,20 zł tytułem ekwiwalentu za urlop. W odpowiedzi, pismem z dnia 11 maja 2015 r., pozwana odmówiła zapłaty wskazując, że pozostawała w przeświadczeniu, że zasiłek chorobowy jej się należy.

/dowód: przesądowe wezwanie do zapłaty k. 14, pismo z dnia 11 maja 2015 r. k. 15/

Pozwana H. P. utrzymuje się z emerytury, która wystarcza jej na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Nie posiada oszczędności. W okresie, kiedy pozwana była zatrudniona u powódki i przebywała na zwolnieniu lekarskim otrzymywała zasiłek w kwocie około 700-800 zł miesięcznie. Wspierał ją wówczas syn i synowa, którzy kupowali pozwanej jedzenie, opłacali mieszkanie lub wykupywali leki. W tym czasie pozwana nie posiadała żadnych oszczędności.

/dowód: zeznania świadka I. P. – e-protokół z 30 września 2016 roku zapis 00:51:43, zeznania świadka Z. P. – e-protokół z 30 września 2016 roku zapis 00:56:18/

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty oraz zeznania świadków T. D., I. P., Z. P. i I. K., które nie wzbudziły wątpliwości Sądu w zakresie swej wiarygodności, w pełni korespondują ze sobą i składają się na ustalony w sprawie stan faktyczny. Nie były one kwestionowane przez strony postępowania, a nadto nie zachodziły żadne wątpliwości, co do ich formy bądź treści.

Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie miało ustalenie czy zwolnienia lekarskie, które pozwana otrzymywała w okresie objętym pozwem były spowodowane tą samą chorobą. Ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, w związku z tym, Sąd dopuścił w tym zakresie dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii R. K.. Biegły w opinii sporządzonej na piśmie stwierdził, że zwolnienia lekarskie jakie pozwana otrzymywała w latach 2013-2014 spowodowane były tą samą chorobą. Biegły wskazał, że w okresie od 9 stycznia 2013 roku do 7 stycznia 2014 roku i od 21 lutego 2014 roku do 11 sierpnia 2014 roku pozwana zgłaszała się do Poradni Neurologicznej ze skargami na zaburzenia natury nerwicowej depresyjnej, bóle i zawroty głowy, bóle kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego. Dolegliwości tego rodzaju występowały i współistniały w 2013 roku i 2014 roku oraz były powodem niezdolności do pracy w ramach zwolnień lekarskich (...). Biegły podkreślił, że powodem udzielania (...) był rzez cały okres w 2013 roku i 2014 roku ten sam, współistniejący zespół objawów chorobowych, a prawdopodobnie w zależności od aktualnych pierwszoplanowych objawów schorzeń, jako przyczynę zwolnień stosowano zamiennie numery statystyczne zaburzeń depresyjnych, bólów głowy, lędźwiowych. Biegły wskazał, że przebieg schorzeń pozwanej i jej leczenia powoduje, że nie wyklucza się zaburzeń o charakterze konwersyjnym, czyli dysocjacyjnym. Na ogół wystąpienie tego rodzaju objawów poprzedzają konflikty międzyludzkie lub silny stres, które wywołują nieudawane objawy cielesne.

Sąd podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego neurologa, który wskazał, że zwolnienia lekarskie jakie pozwana otrzymywała w latach 2013-2014 spowodowane były tym samym zespołem objawów chorobowych. Biegły udzielił w opinii wyczerpujących odpowiedzi na zadane mu pytania, wyjaśnił wątpliwości oraz w sposób przekonujący uzasadnił zawarte w niej wnioski. Żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń do opinii.

Podkreślenia jednak wymaga, że jak wspomniano we wcześniejszej części uzasadnienia, w okresie od 9 stycznia 2013 roku do 7 stycznia 2014 roku i od 21 lutego 2014 roku do 11 sierpnia 2014 roku pozwana zgłaszała się do Poradni Neurologicznej ze skargami na zaburzenia natury nerwicowej depresyjnej, bóle i zawroty głowy, bóle kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego. Przy czym, jak wynika z zeznań świadka I. K., pozwana w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim posiadała współistniejące choroby, a zwolnienia lekarskie wystawiane były na tę jednostkę chorobową, która była jednostką wiodącą. Pozwana na powyższe nie miała wpływu, ponieważ wpisywane kody na druku zwolnień były decyzją lekarza, a ich symbolika nie była wyjaśniana pozwanej.

Analizę zasadności roszczenia powódki i jednocześnie argumentacji pozwanej, rozpocząć należy od wyjaśnienia, że przepisy kodeksu pracy nie zawierają regulacji dotyczących zwrotu nienależnie pobranego wynagrodzenia (lub jego części), jednak artykuł 300 kp stanowi, że w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Poprzez odesłanie zawarte w art. 300 kp w przedmiotowej sprawie zastosowanie winny znaleźć przepisy art. 405-414 k.c. (zob. także wyrok SN z dnia 29 stycznia 1975 r., III PRN 67/74, OSNC 1975, nr 7-8, poz. 123).

Artykuł 405 kc w zw. z art. 300 kp stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jest nienależne świadczenie. Artykuł 410 § 2 kc w zw. z art. 300 kp stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel

świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Przesłankami roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia są zatem: uzyskanie korzyści majątkowej (wzbogacenie) kosztem innej osoby (zubożonego), związek między wzbogaceniem aubożeniem, uzyskanie wzbogacenia bez podstawy prawnej.

W ocenie Sądu, w realiach przedmiotowej sprawy nie ulegało wątpliwości, że pozwanej, której wypłacono świadczenie za okres wskazany w pozwie, nie przysługiwał zasiłek chorobowy, zwolnienia lekarskie jakie pozwana otrzymywała w latach 2013-2014 spowodowane były bowiem tym samym zespołem chorób. Oznacza, to że wypłacona jej z tego tytułu kwota stanowiła dla niej bezpodstawne wzbogacenie.

Zgodnie z treścią art. 409 kc obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Powołany przepis wprowadza zasadę aktualności wzbogacenia, obciążając zubożonego ryzykiem utraty wartości wzbogacenia przez uzyskującego korzyść. Wzbogacony nie odpowiada bowiem za takie zużycie, które likwiduje wzbogacenie, czyli za zużycie bezproduktywne. Odpadnięcie wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy utrata korzyści nastąpiła bez surogatu i bez żadnej korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, czyli następuje bezproduktywne zużycie korzyści.

W ocenie Sądu takie bezproduktywne zużycie obejmuje zaspokojenie wydatków na bieżące utrzymanie na poziomie odpowiadającym poziomowi życia osoby, która uzyskała nienależną korzyść, determinowanemu jej dotychczasowymi dochodami. Jako przykład można podać zakup żywności, lekarstw, środków czystości, chemii gospodarczej, artykułów higienicznych, gazet, ubrań, pokrywanie kosztów transportu komunikacją miejską, opłacenie abonamentów rtv i telefon, itp. Zgodnie z orzecnictwem, taki ściśle konsumpcyjny i bezproduktywny charakter ma przede wszystkim zużycie wynagrodzenia za pracę (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 1954 r., 2 CO 47/54, (...) 1954 nr 11, s. 47). Ich zużycie na bieżące zaspokojenie podstawowych bieżących potrzeb życiowych nie rodzi obowiązku zwrotu korzyści, jest to bowiem zużycie bezproduktywne.

W toku postępowania pozwana wykazała, że zasiłek chorobowy, który był jej jedynym źródłem dochodów, został zużyty na jej bieżące potrzeby. Ciężar udowodnienia okoliczności przeciwnej obciąża zubożonego – w niniejszej sprawie pracodawcę (patrz wyroki Sądu Najwyższego w sprawach II PK 86/12 i II PK 272/09). Twierdzenia powódki zostały w przedmiotowej sprawie wykazane zeznaniami świadków I. P. i Z. P.. Pozwana wydała środki pieniężne na ściśle konsumpcyjne potrzeby, przez to było to zużycie bezproduktywne. Bezproduktywny charakter ma w szczególności zużycie wynagrodzenia za pracę, alimentów, rent i podobnych świadczeń przeznaczonych na zaspokojenie konsumpcyjnych, bieżących potrzeb wzbogaconego i jego rodziny. Nie można bowiem odmówić pozwanej jako pracownikowi prawa do swobodnego dysponowania zasiłkiem chorobowym w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim i wydatkowania uzyskiwanych środków na uzasadnione potrzeby rodziny. Zdaniem Sądu, doświadczenie życiowe wskazuje, że pozwana otrzymując zasiłek w kwocie 700-800 zł miesięcznie, który przeznaczała na bieżące potrzeby związane z utrzymaniem siebie i domu, nie zgromadziła żadnych oszczędności, które świadczyłyby o jej wzbogaceniu.

Przepis art. 409 kpc przewiduje możliwość żądania zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści, która została zużyta bezproduktywnie jedynie w sytuacji, gdy ten, kto korzyść uzyskał wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Przewidzianą w tym przepisie powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu w momencie wyzbywania się lub zużywania korzyści należy traktować jako wyjątek od zasady aktualności wzbogacenia. Zakres tego wyjątku nie może być interpretowany w sposób rozszerzający. Ciężar udowodnienia faktów, na podstawie których zubożony twierdzi, że uzyskujący korzyść powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu lub wydania korzyści, obciąża zubożonego.

W ocenie Sądu, pozwana otrzymując korzyść wynikającą z bezpodstawnego wzbogacenia nie miała obiektywnej świadomości, że jej się ona nie należy i musi się liczyć z jej zwrotem. Zauważyć bowiem należy, że o zakresie zwrotu decyduje powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie jak w sytuacji określonej w art. 408 k.c. - stan wiedzy

wzbogaconego. (...) oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r., II PK 246/09). Co więcej Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 2007 r., II PK 138/06 wskazał, że pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu (art. 409 KC)". W ocenie Sądu Najwyższego obowiązek zwrotu korzyści przez pracownika mógłby powstać tylko wtedy, gdyby można mu było przypisać złą wiarę, której to ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na pracodawcy.

W przedmiotowej sprawie nie można uznać, że pozwana używając otrzymane śódki z tytułu zasiłku chorobowego powinna była liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu. Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, czyli w przedmiotowej sprawie na powódce. Powódka tej okoliczności nie udowodniła. Należy zauważyć, że pozwana ma wykształcenie zawodowe i nie posiada wiedzy z zakresu dokonywania rozliczeń należności pracowniczych oraz z zakresu medycyny. Powódka jest przedsiębiorcą i zatrudnia wielu pracowników. Posiada również wyspecjalizowane służby zajmujące się kadrami i płacami. Nie bez znaczenia jest również fakt, że powódka zwróciła się o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia dopiero w kwietniu 2015 r., co oznacza że sama nie miała świadomości, że zwolnienia lekarskie pozwanej spowodowane były tą samą chorobą.

Tym bardziej zatem, wiedzy takiej nie posiadała pozwana, która mogła traktować otrzymywany zasiłek chorobowy jako świadczenie jej należne, ze względu na brak specjalistycznej wiedzy medycznej i znajomości symboliki kodów zwolnień lekarskich. Sąd w pełni podzielił stanowisko pozwanej, która przesłuchana informacyjnie podała, że pozostawała w przekonaniu, że jej niezdolność do pracy wynikała z różnych chorób, i że w związku z tym przysługuje jej prawo do zasiłku chorobowego i wynagrodzenia chorobowego w naliczonej przez stronę powodową wysokości. Jak wskazała powódka, o wystawieniu zwolnienia lekarskiego decydował lekarz, a nie ona. Powyższe potwierdzone zostało zeznaniami świadka I. K., która zeznała, że nie tłumaczyła pozwanej jakim kodem numerycznym posługuje się w wystawianych zwolnieniach lekarskich, albowiem należy to do wyłącznej kompetencji lekarza wystawiającego takie zwolnienie.

W świetle powyższego nie sposób przyjąć, że pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczeń z tytułu zasiłku chorobowego.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd powództwo oddalił o czym orzekł w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 kpc wyrażającym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych stronie pozwanej, jako stronie wygrywającej proces, Sąd ustalił na podstawie § 9. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie tj. 3600 zł. Sąd w ramach kosztów procesu uwzględnił również opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Orzeczenie o kosztach sądowych Sąd oparł o treść art. 98 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty sądowe, które zostały poniesione zamknęły się kwotą 543,49 zł, na pokrycie kosztów opinii biegłego, które było wydatkowane tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Z uwagi na to, że powódka przegrała sprawę, zobowiązano ją do uiszczenia wskazanej kwoty na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ostródzie.